

Dziecko autystyczne w przedszkolu

Co to jest autyzm?

Co jest istotą autyzmu?

Początek pobytu w grupie – dziecko zagadka

Zmysły dziecka autystycznego

Dziecko autystyczne w przedszkolu

Co to jest autyzm?

z greckiego „autos” – „sam”, opisuje izolację tej grupy osób wobec przyjętych zachowań społecznych

→ całościowe zaburzenie rozwojowe (w grupie zaburzeń rozwoju psychicznego), jest kombinacją trzech zaburzeń, z których każde może różnić się stopniem nasilenia – triada zaburzeń: zaburzenie rozwoju interakcji społecznych; deficyty i dysfunkcje w porozumiewaniu się; obecność sztywnych wzorców zachowania, aktywności i zainteresowań (ICD-10, DSM-IV)

→ DSM-V: spektrum zaburzeń autystycznych, połączenie dwóch grup objawów z triady, określenie stopnia nasilenia objawów

Osoby z autyzmem niekoniecznie mieszczą się w prostym stereotypie, a wręcz bardzo się od siebie różnią. Każda osoba z autyzmem ma własną osobowość i jest **niepowtarzalna!**

Co jest istotą autyzmu?

- odrzucenie porozumienia
- odrzucenie doznań płynących od zmysłów, które informują o świecie zewnętrznym (wzrok, słuch, dotyk)
- czynne unikanie równoczesnych doznań z dwóch lub więcej receptorów
- LĘK stanowiący zaporę przed doznaniem: jest tym większy im bardziej zablokowana jest bliskość z matką, jest obroną (bezzadność wobec zjawisk wywołujących lęk), powoduje paraliż gotowości do poznawania
- uszkodzona jest habituacja (np. reakcja paniki na cień)
- nadwrażliwość zmysłów, zaburzenia przetwarzania sensorycznego
- nieprawidłowa budowa układu limbicznego (emocje, zapamiętywanie, motywacja)
- słabszy układ pokarmowy
- ograniczenie wydalania metali ciężkich, które zatrzymują się w mózgu.

Początek pobytu w grupie – dziecko zagadka

Od czego zacząć pracę? Proponujemy następującą kolejność:

1. Analiza istniejącej dokumentacji – materiałów źródłowych opisujących dotychczasowy rozwój dziecka, formy opieki i terapii, (opinie i orzeczenia).
2. Wprowadzenie dziecka w grupę – rozwijanie poczucia bezpieczeństwa:
 - staramy się nawiązać kontakt – badamy który kanał umożliwia dotarcie do dziecka; staramy się nawiązać kontakt wzrokowy; obserwujemy jakie komunikaty jest w stanie odbierać, a jakie nadawać; próbujemy odczytać sygnały płynące od dziecka,
 - zwracamy uwagę czym lubi się bawić i jak możemy to wykorzystać,
 - obserwujemy, gdzie dziecko czuje się bezpiecznie – gdzie jest jego AZYL i tam podejmujemy zabawę,
 - możemy wykorzystać „kokon” – wspólne przebywanie pod kocem, przywieranie plecami,
 - czasem sprawdza się „inwazja” – spontaniczność, przejęcie inicjatywy,
 - budujemy wspólne pole uwagi,
 - nadajemy znaczenie zachowaniom dziecka – nazywamy otoczenie, emocje, czynności, przedmioty,
 - zauważamy inicjatywę dziecka i podążamy za nią,
 - wprowadzamy dziecko w sytuacje społeczne – proste zabawy tematyczne w grupie, zabawy naprzemienne, zabawy rysunkowe.

- **Pracujemy z całą grupą!** – uczymy dzieci zrozumieć zachowania dziecka autystycznego i integrujemy grupę. Wspólnie układamy plan dnia (źródło odniesienia stanowiące źródło poczucia bezpieczeństwa).

Czym zatem charakteryzują się zmysły dziecka autystycznego?

WZROK – sprawia wrażenie, że nie widzi

- **widzenie migawkowe i pamięć fotograficzna** – potrafi jednym rzutem oka zobaczyć obraz i zatrzymać go w pamięci, gdy zobaczą następnie to samo ale ze zmienionym choćby jednym szczegółem – to już coś innego. Mózg rejestruje obraz jak kliszę, nie analizuje obrazu.
- **trudności z odczytywaniem wyrazu twarzy** – przy każdej zmianie mimiki – ktoś inny, patrzenie na zmienną mimikę budzi lęk, jest męczące.
- **widzenie peryferyczne** – szybko i kątem oka zauważa poruszające się przedmioty. Obserwacja szybkiego ruchu, wprawianie w ruch wirowy, rytmiczne poruszanie dłońmi przed oczami z efektem migotania to dostarczanie bodźca ruchomego i niezmiennego – nie budzącego niepokoju.
- **ślepotą korową** – widzi ale o tym nie wie, nie ma analizy obrazu w okolicach wzrokowych kory mózgowej.
- **upośledzenie przerzutności widzenia** – widzenie centralne, kierowane przed siebie, jeden bodziec wyłączony i dopiero włączony drugi.
- **unika doznań z dwóch receptorów** – gdy dotyka – nie patrzy, gdy patrzy – nie dotyka

Proponowana praca w obszarze wzroku

- **staramy się nawiązać kontakt wzrokowy** – wszystko wykonujemy na poziomie oczu dziecka,
- **pamiętamy o mimice** – stała mimika, twarz „en face”, raczej zawsze w takiej samej odległości,
- **nie wpatrujemy się natrączywie w twarz i oczy dziecka** – to jest odbierane jako sygnał zagrożenia,
- **zamiłowanie do wprawiania w ruch możemy wykorzystać przy ekspozycji etykiet** – przedstawiamy krótko, a następnie w ruchu,
- **staramy się rozszerzyć zakres widzenia** – układanki z kolorowych figur geometrycznych (abstrakcyjne, kolorowe kształty), układanie puzzli i wtykanek ze stopniowaniem trudności (triki – błędy, coś nie do końca), oglądanie książeczek – łącząc przy tym obraz z dotykiem dłońmi dziecka (to jakbyśmy MY pokazywali dziecku obraz), wycinanie obrazków z gazet, rysowanie (bliskiego otoczenia, z umyślnym przerywaniem rysunku), malowanie, rysowanie markerami, kredą na tablicy,
- **stosujemy ćwiczenia na przekraczanie linii środka oraz koordynacji oko-ręka**
- **próbujemy odwzorować postać dziecka na lalce** – liczenie na palcach łaci, wyliczanki, zabawy w karmienie, mycie, itp.
- kontrolujemy ilość bodźców wzrokowych i natężenie światła w pomieszczeniu.

SŁUCH I MMOWA

- **nadwrażliwość słuchowa** – reagują na hałas niepokojem, czasem paniką, zatykaniem uszu rękami, reagują lękiem na dźwięki niezrozumiałe – odbierane jako zagrażające,
- **głuchota korowa** – brak analizy dźwięków, brak dekodowania/rozpoznawania (lepszą tolerancją dźwięków cichych/odległych, słaba lub brak reakcji na dźwięki głośne, dobra reakcja na dźwięki atawistyczne – np. głosy zwierząt, dźwięki fizjologiczne, brak reakcji na wołanie ale czujność na sygnał),
- **pamięć fonograficzna** – zapamiętywanie prostych i złożonych struktur dźwiękowych i powtarzanie ich w formie nieprzetworzonej (klisze słowne – echolalie), pamiętanie wyuczonych treści ale bez przetwarzania (utrwalanie mechaniczne)
- **uszkodzona funkcja ekspresyjna mowy** – intonacja płaska (robotomowa), brak połączenia mowy z emocjami,
- **echolalie i brak zaimków osobowych** – mowa z wykorzystaniem pamięci fonograficznej, bez analizy i przetwarzania tekstów („Jak masz na imię?” „On jest głodny”),
- **słowa wymawiane nie dla porozumienia** – brak funkcjonalności języka, nie używa mowy tylko wymawia słowa, brak gotowości adresowania słów do rozmówcy, stąd pojawiają się często monologi (ale – przy innej osobie),
- **czasem lepszy jest poziom rozumienia mowy** – pojawia się reakcja lecz bardziej jest to reakcja na pozawerbalne znaki (gest + ton głosu, np. „daj” i wyciągnięcie ręki) – reakcje wyuczone,
- gdy dziecko ma trudności z mową (nie mówi, niesprawnie posługuje się mową), nie znaczy to, że nie ma nam nic do powiedzenia. W sytuacji zakłóconego rozwoju pojawiają się inne formy, jak: krzyk, płacz, autoagresja, izolowanie się. Są to sposoby zwrócenia na siebie uwagi, komunikowania potrzeb, **wołaniem dziecka o pomoc w zrozumieniu otaczającej Go sytuacji**, tego co inni do niego mówią i czego od niego oczekują,
- **mutyzm,**
- **wzmoczone napięcie mięśni aparatu artykulacyjnego.**

Proponowana praca ze słuchem i mową

- staramy się zaobserwować jakie dźwięki są przez dziecko preferowane,

- włączamy do pracy muzykę, czasem śpiewanie pomaga w porozumiewaniu się, w wyrażaniu myśli,
- stosujemy treningi słuchowe,
- stosujemy proste i bezpośrednie komunikaty – czekamy na reakcję, unikamy długich zdań,
- wyraźnie wymawiamy słowa,
- stosujemy jedno określenie na daną rzecz, nazywamy przedmioty, którymi dziecko właśnie się posługuje – jest nią zainteresowane,
- zabawy i zwykłe czynności zaczynamy od ich nazywania,
- unikamy nadużywania 3xP: słownych poleceń, pouczeń i przepytывania
- gdy dziecko nie reaguje na nasze wołanie – możemy wykorzystać sygnał, np. klaskanie (czujność na bodziec, sygnał mobilizujący uwagę słuchową), głoskowanie imienia, wyklaskiwanie sylab, możemy wykorzystać mlaskanie czy odgłosy zwierząt do uważności słuchowej dziecka (głosy atawistyczne).
- wykorzystujemy komunikację alternatywną – wspomagającą: naturalne gesty, znaki graficzne, systemy mieszane (PRK Makaton),
- uczymy dziecko inicjowania interakcji komunikacyjnej z drugą osobą np. poprzez system PECS.

DOTYK

- zablokowany jest dotyk poznający (mieści się w nim również „badanie” wargami), który informuje o rzeczach / osobach / otoczeniu, unikają badania dotykiem,
- zablokowanie dotyku poznawczego blokuje reprezentację myślową rzeczy (pojęcia), nie pojawiają się cechy realności i trójwymiarowości rzeczy
- bronią się przed dotykiem palcami, szczególnie unikają dotykania palcem wskazującym, który jest najbardziej unerwiony (może pojawić się odgięcie grzbietowe tego palca)
- dłonie są „ślepe” – wyłączone z działania, zaburzone jest czucie posiadania dłoni
- może wystąpić: klaskanie nadgarstkami, dotykanie przedmiotów zewnętrzną częścią dłoni, upuszczanie przedmiotów bez patrzenia na nie (zwłaszcza tych, które im podajemy, nowe). Zręczność pojawia się natomiast, gdy chwytają rzeczy dobrze znane i potrzebne do zrealizowania ich potrzeb (np. wprawianie rzeczy w ruch obrotowy),
- chętniej chwytają rurki, sznury i machają nimi,
- Wszystko to może świadczyć o chęci **obrony** przed bodźcami sensorycznymi, niekoniecznie jest związane z nadwrażliwością dotykową. Potęguje też stan lękowy (nie poznaję = boję się). Występuje brak poczucia sprawstwa.

WRAŻLIWOŚĆ

- **zaburzenia układu dotykowego i czuciowego:** poszukiwanie mocnego docisku, szukanie lub unikanie różnych faktur, drapanie, mała tolerancja delikatnych wrażeń dotykowych, obronność dotykowa (nadwrażliwość)
- **zaburzenia czucia głębokiego:** szukanie doznań oralnych; preferowanie docisku na partie ciała (palce, uszy, nos, stawy); machanie, klaskanie lub siadanie na rękach; chodzenie na palach (emocje),
- **skóra** – często zniesione jest czucie bólu, pojawia się nadwrażliwość na szorstkie ubrania i metki, szczególnie wrażliwy jest kark, brak tolerancji do tyku włosów (drażni to cebulki włosowe), może pojawić się swędzenie.

Proponowana praca z dotykiem

- lepiej dotykać mocno niż słabo – unikamy delikatnego „miziania”, stosujemy masaże uciskowe (ugniatanie, oklepywanie, głaskanie, ściskanie); zabawy z wykorzystaniem pchania, ciągnięcia, podnoszenia, przenoszenia „ciężarów”,
- należy uprzedzać dziecko, gdzie i kiedy będzie dotknięte
- stymulacja doznań dotykowych – wyczuwanie rzeczy bez udziału wzroku; „sensoryczne pudełka”; sensoryczna ścieżka; wykorzystywanie różnych faktur (unikamy tych, których dziecko nie toleruje) oraz pędzli, wałków, gąbek; zabawy z piłkami; „rysowanie” na plecach,
- powolne kołysanie uspokaja pobudzone dziecko,
- wprowadzamy dłoń w aktywność – rozluźnienie dłoni (machanie) i dotykanie naszej twarzy/policzków – w ten sposób możemy nawiązać kontakt wzrokowy, zabawy dłońmi – rozluźnianie, obrysowywanie, zabawy naszymi dłońmi,

Manipulowanie

Nasza dłoń jako narzędzie:

1. Wykonujemy pierwszy ruch za dziecko, prowadzimy rękę dziecka, kładziemy naszą dłoń na ręce dziecka i wykonujemy czynność,
2. Stopniowo zmniejszamy siłę nacisku naszej dłoni,
3. Przesuwamy naszą dłoń na dłoni dziecka o kilka milimetrów, stopniowo i powoli,
4. Powoli cofamy naszą dłoń ku nadgarstkowi,

5. Dotyk palca – złudzenie prowadzenia.

Cały proces powtarzamy, i jeszcze raz..... i jeszcze raz i ile trzeba aby utrwalić nabytą umiejętność (kurek i woda).

Można również zacząć czynność ale jej nie skończyć – pozostawić to dziecku.

Bibliografia:

- Olechnowicz H.: *Wokół autyzmu: fakty – skojarzenia- refleksje*. Warszawa 2004.
- Claiborne Park C.: *Oblężenie. Rodzinna wyprawa w świat dziecka autystycznego*. Kraków 2003.
- Kuleczka-Raszewska M.: *Uczę się poprzez ruch. Program terapii dla dzieci autystycznych i z niepełnosprawnością sprzężoną*. Gdańsk 2012.
- Maas V.F.: *Uczenie się przez zmysły. Wprowadzenie do teorii integracji sensorycznej*. Warszawa 1998.
- *Makaton w rozwoju osób ze złożonymi potrzebami komunikacyjnymi*. Red. nauk. B.B.Kaczmarek, Kraków 2014

Zebranie i opracowanie - mgr Krystyna Pacyniak